

## Biografia Chruszczowa

W tym roku ukazał się polskojęzyczny przekład biografii Nikity Chruszczowa pióra Williama Taubmana, amerykańskiego profesora nauk politycznych. Osiem lat temu autor otrzymał za tę książkę Nagrodę Pulitzera.

Biografia rozpoczyna się przewrotnie – od kulis upadku I sekretarza KC KPZR. W 1964 roku spisek współtowarzyszów z KC doprowadził do „dymisji” Chruszczowa. To właśnie opis posiedzenia Prezydium KC, na którym zaskoczony przywódca ze łzami w oczach odpiera ataki niedawnych stronników, otwiera opowieść o jego karierze politycznej. Pozostałe rozdziały mają układ chronologiczny. Wydaje się, że przebieg życia Chruszczowa to dla Taubmana przede wszystkim okazja do przybliżenia mechanizmów, które wyniosły niepozornego sowieckiego polityka na szczyty władzy. Trzeba przyznać, że autor wywiązał się z tego naprawdę dobrze.

Determinantą kariery Chruszczowa były burzliwe wydarzenia, które rozgrywały się w państwie rosyjskim w pierwszej połowie XX wieku. Na kartach książki panoramę epoki rozpoczyna rewolucja przemysłowa, kontrastująca z biedą rosyjskiej wsi. Wiejski pastuch Nikita Chruszczow zostaje ślusarzem w kopalniach ukraińskiego Donbasu. Stąd już tylko krok do włączenia się w rewolucyjną zawieruchę 1917 roku. Chruszczow błyskawicznie przechodzi kolejne stadia sowieckiej „przebudowy”. Jest bolszewikiem, żołnierzem Armii Czerwonej, sekretarzem *rejkomu*, *gorkomu*, wreszcie – pupilem Stalina, członkiem Biura Politycznego KC WKP(b) i I sekretarzem na Ukrainie. Tłem ostatnich awansów jest Wielki Terror, w trakcie którego Chruszczow jest jednym z najgorliwszych kibiców linii stalinowskiej, żądającym krwi tych, którzy „podnieśli rękę na tow. Stalina”. Jako sekretarz komitetu moskiewskiego i członek tzw. trójki, osobiście sprawuje nadzór nad czystką w stolicy i podpisuje listy skazanych na karę śmierci. Lojalność, a przede wszystkim duża doza szczęścia powodują, że sam Chruszczow wychodzi cało z upiornego okresu czystek. Jeszcze wówczas, według autora książki, „cierpi na ciężki przypadek kultu Stalina”. Podczas II wojny światowej i zaraz po niej odpowiada za sowietyzację ziem włączonych do Ukraińskiej SRR oraz deportację setek tysięcy mieszkańców tych terenów. „Sukcesy” pozwalają Chruszczowowi znaleźć się w ścisłym gronie pretorianów Stalina, rywalizujących ze sobą o schedę po dyktatorze. W jaki sposób udało mu się pokonać Berię, Mołotowa i Malenkowa? Według Taubmana, w kuluarach Kremla Chruszczow miał opinię rubasznego błazna, dlatego też rywale podchodzili do niego z lekceważeniem. Tymczasem okazał się wyrachowanym graczem i spiskowcem. Umiał także dostosowywać się do nowych realiów. Wyprzedził „twardogło-

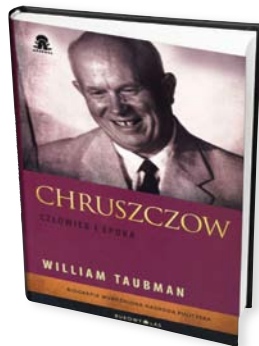
wych” i szybko „ozdrowiał” z kultu Stalina, który potępił na XX zjeździe KPZR w 1956 roku, pobudzając proces odwilży w bloku komunistycznym.

Kolejne rozdziały koncentrują się na polityce zagranicznej prowadzonej przez ZSRR w dobie zimnej wojny. Od II kryzysu berlińskiego, poprzez wyścig zbrojeń, zestrzelenie amerykańskiego samolotu U-2 nad ZSRR w 1960 roku, rywalizację kosmiczną oraz kryzys kubański, który Taubman przyrównuje do szachowego gambitu. Wycofanie sowieckich rakiet z Kuby, wbrew oficjalnej propagandzie, Chruszczow odczuł jako wielką porażkę.

Taubman jest wytrawnym znawcą historii politycznej ZSRR. Z łatwością prowadzi czytelnika przez meandry polityki sowieckiej, pokazując ją w niezliczonych odsłonach: od relacji międzynarodowych i sytuacji wewnątrz bloku (Polska, Węgry, Jugosławia), poprzez warunki gospodarcze w ZSRR, kreślone jakby mimochodem, przy okazji napomykania o wizytach Chruszczowa w kołchozach i fabrykach. Być może polski czytelnik poczuje się rozczarowany, że niewiele miejsca w książce poświęcono relacjom ZSRR–PRL (polski Październik '56 zajmuje zaledwie dwie strony z 910). Wydaje się jednak, że szeroki kontekst geopolityczny, w jakim autor nakreślił poczynania I sekretarza KC KPZR, usprawiedliwia te proporcje.

Ważne, że Taubman konstruuje narrację nie tylko na podstawie materiałów archiwalnych, pamiętników Chruszczowa, protokołów dyplomatycznych czy pierwszych stron gazet. Sięga do relacji świadków i niezliczonych anegdot. Przywołuje plotki i kuluarowe szeptki, towarzyszące politycznym przesileniom. Lista jego rozmówców zawarta na końcu książki liczy 82 osoby, drugie tyle to opublikowane wspomnienia i wywiady. Właśnie materiały tego typu pozwalają autorowi nakreślić portret psychologiczny Chruszczowa. Taubman nie poprzestaje jednak na prostej charakterystyce. Ukazuje różne, zmieniające się z biegiem lat twarze polityka: bezgraniczne uwielbienie dla władzy, wyrachowanie, makiawelizm kryjący się za maską błazna, „maniakalną ambiwalencję” na krótko przed XX zjazdem, temperament graniczący z nieobliczalnością.

Wszystko to powoduje, że książka Taubmana spełnia kryteria dobrej biografii. Skomplikowane relacje polityczne równoważą się na jej stronach z okraszonym analizą psychologiczną życiorysem Chruszczowa. Autor nie rości sobie prawa do usprawiedliwiania jego politycznych grzechów, choć niekiedy wyraźnie eksponuje zasługi Chruszczowa jako „prekursora *pierestrajki*”. Na szczęście nie przekracza granicy sugestii, zostawiając czytelnikowi możliwość własnej interpretacji. 🍷



William Taubman, *Chruszczow. Człowiek i epoka*, Wydawnictwo „Bukowy Las”, Wrocław 2012, ss. 910